

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa J. P.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 marca 2021 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt VI ACa (...),

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód J. P. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. w W. domagał się: ustalenia, że podpisanie przez strony w dniu 17 lutego 2006 r. umowy kredytu hipotecznego nr (...), indeksowanego do waluty obcej, nie skutkowało nawiązaniem stosunku prawnego o charakterze umowy kredytu; zasądzenia od pozwanego kwoty 142 978,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kwot wpłaconych powyżej nominalnej kwoty kredytu,

ewentualnie w razie nieuwzględnienia powyższych żądań, żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 339 434,31 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą dotychczas uiszczoną przez powoda na rzecz pozwanego a kwotą należną pozwanemu, przy przyjęciu, że kredytu udzielono powodowi w walucie PLN i wobec nieważności klauzul indeksacyjnych i waloryzacyjnych w takiej walucie powinien być spłacony.

Wyrokiem z dnia 26 września 2018 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił w całości powództwo. Ustalił, że w dniu 21 lutego 2006 r. strony zawarły umowę kredytu w kwocie 618 367,35 zł - indeksowanego do waluty obcej (CHF), na okres 180 miesięcy. W dniu wypłaty kwotę kredytu przeliczono na walutę szwajcarską, według kursu kupna określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych indeksowanych kursem walut obcych”. W ten sposób wyliczona kwota kredytu we frankach szwajcarskich miała stanowić podstawę do obliczenia poszczególnych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych, które miały być następnie spłacane przez powoda w złotych polskich. W § 4 umowy znalazło się oświadczenie powoda, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i że ryzyko to akceptuje. W umowie przyjęto zmienne oprocentowanie kredytu, które na dzień sporządzenia umowy wyniosło 3,07 % w skali roku i stanowiło sumę obowiązującej stawki DBF i stałej marży pozwanego banku wynoszącej 2,05%, przy czym do czasu przedłożenia odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia, zawierającej informację o ustanowieniu hipoteki na rzecz pozwanego Banku na pierwszym miejscu, oprocentowanie miały zostać podwyższone stosownie do postanowień § 15 Regulaminu umowy kredytowej.

W dacie podpisywania umowy kredytu powód był świadomy, że wybrany przez niego typ umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej ze zmiennym oprocentowaniem, oznacza iż w długim okresie kredytowania zarówno ogólna wysokość zadłużenia, jak również wysokość poszczególnych rat miesięcznych podlega ciągłym wahaniom, w zależności przede wszystkim od aktualnego kursu waluty obcej, ale także zmieniającego się oprocentowania. Miał możliwość wyboru kredytu złotówkowego, ale zdecydował się na kredyt indeksowany do waluty obcej, mając na uwadze okoliczność, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Jednak nie

zakładał, że kurs tej waluty, mający wpływ na wysokość jego zobowiązań kredytowych, będzie aż tak niekorzystny.

W dniu 5 września 2011 r. został podpisany przez strony aneks do umowy kredytowej, na mocy którego powodowi zostało przyznane prawo do spłaty kredytu w CHF.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie ma interesu prawnego, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w ustaleniu nieważności umowy kredytu, gdyż prowadziłoby to do powstania obowiązku powoda zwrotu na rzecz pozwanego Banku świadczenia zrealizowanego przez Bank, a także obowiązku pozwanego Banku zwrotu na rzecz powoda świadczenia ratałnie przez niego spełnianego, z możliwością potrąceń oraz dochodzenia zapłaty wynikających stąd różnic. W takiej sytuacji prawomocny wyrok uwzględniający powództwo nie kończyłby sporu, lecz byłby podstawą dalszych roszczeń o zapłatę. Skoro zatem powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę, w ramach którego może powoływać się na art. 58 k.c., co też uczynił, to brak jest podstaw do przyjęcia po jego stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Jednak w ocenie Sądu pierwszej instancji postanowienia umowy kredytowej nie są sprzeczne z ustawą ani z zasadami współżycia społecznego, tym bardziej, że po nowelizacji ustawy - Prawo bankowe, strony podpisały aneks do umowy kredytu i powód ma prawo do spłacania rat w walucie, do której była indeksowana kwota udzielonego kredytu. Powód świadomie i dobrowolnie podjął decyzję o zawarciu umowy kredytu indeksowanego do waluty szwajcarskiej. Sąd Okręgowy uznał ponadto, że objęte umową kredytową klauzule indeksacyjne nie stanowią świadczenia głównego stron, zaś istnienie tych klauzul nie kształtowało praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie naruszało w sposób rażący jego interesów.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji stwierdził, że nie ma podstaw do uznania zawartej przez strony umowy kredytu za nieważną z mocy prawa, natomiast uznał, iż Sąd pierwszej dopuścił się naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c., bowiem zawarte w tej umowie klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowy zawieranej z konsumentem i w tej materii

powołał się na najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Skutkiem uznania określonych postanowień umowy za niedozwolone jest brak związania stron tymi postanowieniami, co w dalszej kolejności wiąże się z ustaleniem, jakiej treści umową strony są związane i czy umowa ta po wyeliminowaniu postanowień uznanych za abuzywne może nadal obowiązywać. Ewentualny upadek umowy, będący efektem abuzywności jej postanowień, jest istotny dla oceny zasadności roszczeń powoda o zwrot świadczenia nienależnego. Zachodzi więc potrzeba rozważenia, jakie skutki dla konsumenta wywoła ewentualne unieważnienie umowy z tej przyczyny, biorąc pod uwagę nie tylko postawienie kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, ale także ewentualnie możliwość dochodzenia przez Bank roszczeń z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału, co nie jest wykluczone, zaś dotychczas nie zostało przesądzone w orzecznictwie. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy nie poczynił podstawowych ustaleń, tj. czy w rzeczywistości powód dokonał wpłaty na rzecz pozwanego Banku wskazanych w pozwie kwot oraz nie zauważył rozszerzania powództwa dokonanego pismem z dnia 10 lipca 2018 r. i nie odniósł się w ogóle do tych żądań.

Analizując z kolei zarzuty dotyczące oddalenia powództwa o ustalenie nieważności umowy, Sąd drugiej instancji, stwierdził iż kwestia interesu prawnego powoda nie przedstawia się tak klarownie, jak to wywiódł Sąd Okręgowy, gdyż w przypadku, gdy umowa nadal obowiązuje, a powód nie uiścił wszystkich ustalonych w umowie rat, to nie może domagać się ich zwrotu. W tej sytuacji powód ma interes prawny w ustaleniu, że umowa nie wywołuje skutków prawnych i że nie ma obowiązku dalszego uiszczania tych rat.

W konsekwencji, według Sądu drugiej instancji, brak poczynienia ustaleń faktycznych w kwestiach dotyczących wysokości wpłat dokonanych przez powoda na poczet umowy, a także brak oceny skutków abuzywnych postanowień umowy spowodował nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji.

W zażaleniu pozwany domaga się uchylenia wyroku Sądu drugiej instancji i zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał w całości istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, nie publ., z dnia 22 lipca 2015 r. I UZ 6/15, nie publ.). Wszelkie inne wady, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania - art. 386 § 2 k.p.c.), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, nie publ. oraz z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 68/14, nie publ.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.). Nieuprawniona jest jednak teza, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14 nie publ. oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.).

W świetle przedstawionej przez Sąd drugiej instancji, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, merytorycznej oceny dochodzonych przez powoda roszczeń, która to ocena nie podlega badaniu przez Sąd Najwyższy, istniały podstawy do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny zakwestionował podstawy prawne oddalenia przez Sąd Okręgowy powództwa, odmiennie oceniając przesłankę interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu. Stwierdził też, że na kanwie najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które nie było brane pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji, postanowienia umowy kredytowej dotyczące zasad indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej miały charakter abuzywny, co implikuje konieczność zbadania, czy umowa kredytu, po wyeliminowaniu tych postanowień, nadal obowiązuje i jaka jest jej treść. Ponadto, przyjęcie abuzywności tego rodzaju postanowień umowy kredytu uzasadnia konieczność ustalenia wysokości roszczeń powoda z tytułu nienależnego świadczenia, zaś Sąd pierwszej instancji, ze względu na przyjętą koncepcję rozstrzygnięcia, w ogóle w tej materii nie dokonał jakichkolwiek ustaleń faktycznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

jw